№ 175. Wtorek 2. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. sierpnia.

Posiedzenie konferencyi wiedeńskiej z dnia 30. lipca stanowcze było dla dalszego przebiegu negocyacyj. Trwało ono do godziny siódmej wieczornej; pełnomocnicy duńscy mieli już instrukcye telegrafem posłane, rezultat zaś konferencyi był taki, iż wkrótce już spodziewać sie można preliminaryj pokojowych, które odpowiadać będą słusznym żądaniom mocarstw sprzymierzonych.

Konferencya znów 31. lipca o godzinie w pół do drugiej zebrać sie miała; spodziewać sie można, iż preliminarya pokoju i zawieszenie broni w tym samym dniu lub też nazajutrz podpisane zostały.

Dziennik urzędowy flensburski ogłosił rozporzadzenie komisarzy cywilnych, według którego językiem wykładowym w szkole uczonych w Hadersziewen ma być język niemiecki; duński zaś jezyk bedzie jednym z najważniejszych przedmiotów naukowych.

Ministerym duńskie znajduje sie w nader trudnem położeniu. Rada państwa zawotowała adres wojowniczy, pomimo odrady ministrów i urzędowego dziennika. i to w chwili, w której pełnomocnicy duńscy negocyują o pokój. którego podstawy ze strony wielkich mocarstw Duńczykom nie mogły być tajne. Adres przyjęty został większościa 60 głosów przeciwko 21, co dowodzi, iż opozycya przeciwko ministrom bardzo jest silna. Ministrom, którzy w obecnem położeniu rzeczy nie moga sie kierować namiętnościami fanatycznej opozycyi, nie pozostanie jeno parlament rozwiazać. Wszystkie doniesienia zgadzają sie na to, iż w kraju sama przemaga chęć zawarcia pokoju. spodziewać się więc można, iż ministrom uda się zwołanie parlamentu powolniejszego. mniej przesiąkłego fanatyzmem eiderduńskim.

Chociaż to dla przyjaciół konstytucyonalizmu bolesnem być musi, iż zniewoleni są doradzać środek takowy, to jednak przeczyć tego nie można, iż środek ten tem bardziej jest konieczny w interesie pokoju europejskiego. iż właśnie nowy parlament sankcyonować będzie musiał sty[illegible]acye pokojowe. na które się mocarstwa między soba zgodzą.

Powstanie w Tunis dotąd nie uśmierzone; rząd tunetański niczem sie do jego uśmierzenia nie przyczynił, a chociaż obecność flot europejskich zdołała dotąd ochronić ludność europejską, jest to bez żadnego wpływu na samo powstanie. Cesarz Francuzów pisać miał do Beja tunetańskiego, ażeby wszelkiemi środkami uśmierzył powstanie, obecna bowiem sytuacya. gdyby dłużej przeciągnać się miała, mogłaby wywołać smutne zatargi. Nie pozostanie podobno Bejowi, jeno zadość uczynić żadaniom powstańców. Powstańcy nie zajęci już żniwem, które ukończone zostało. oblegaja Tunis w wielkich masach; armia tunetańska już nie egzystuje: szczęściem, że naczelnicy powstania domagają się dotąd tylko oddalenia ministrów i zniesienia nowego podatku.

Z Nowego Jorku donoszą, iż prezydent Unii Lincoln powołał do broni pół miliona ochotników. Jeżeli takowi przed miesiącem sierpniem dostawieni nie będą, kontrybucya w takim razie nastąpi. Obiegają w Nowym Jorku pogłoski o negocyacyach pokojowych z Separatystami.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 31. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan* przybył wczoraj o godzinie 10tej przed południem z Schönbrunnu do Wiednia, i przyjmował wiele znakomitych osób, między innemi także jenerała jazdy hr. Clam Gallas, który przybył tu przedwczoraj wieczorem. a poźniej prezydenta pruskiego gabinetu ministrów p. Bismarcka. Przed audyencyą i po niej p. Bismarck miał konferencye z hr. Rechbergiem. — Wczoraj przed południem książe Grammont przyjmował pełnomocnika duńskiego. i miał z nim dłuższą konferencyę.

(Popis w c. k. akademii Theresianum.) W gimnazyum c. k. akademii Theresianum odbyła się wczoraj uroczystość zamknięcia roku szkolnego. Uczniowie popisywali się w dziesięciu językach (greckim, łacińskim, włoskim, czeskim, węgierskim, polskim, kroackim, angielskim, francuzkim, niemieckim). Deklamowano poezye Montego, Charaya, Mickiewicza, Byrona, tudzież ułamek z większego w roku 1846 wydanego epicznego poematu narodowego teraźniejszego szefa kr. kroacko-sławońskiej kancelaryi nadwornej pana Mazuranica.

Po rozdaniu nagród odśpiewano hymn ludu. Pan minister stanu zaszczycił uroczystość swoja obecnością. Jego Excelencya miał przemowę, w której ocenił zaszczytnie prace nauczycieli i wychowawców. a szczególniej zasługi, gorliwość i wytrwałość dyrektora zakładu i radzcy rządu Dra Demel. Pomiędzy gośćmi widziano Ich Excelencye p. kanclerza nadwornego Mazuranica i barona Helferta.

(Przepisy względem manipulacyi hipotecznej przy zaciąganiu pożyczek na spłatę serwitutów.) Ażeby w interesie przemysłu rolniczego tak bardzo pożądane całkowite zniesienie wszystkich z stosunków urbaryalnych i tym podobnych pochodzących serwitutów i należytości, które według nowych przepisów mają być spłacone, było ile możności przyspieszone, i aby w razie gdyby ci co mają obowiązek spłacać, chcieli zaciągnąć pożyczkę w węgierskim instytucie kredytowym ziemskim za rękojmią solidarną, mogli w formie najprostszej uzyskać hypoteczny wykaz stanu swoich posiadłości bez naruszenia istniejących przepisów względem utrzymania ksiąg hypotecznych, ustanowiono rozporządzeniem kancelaryi nadwornej z d. 14. lipca następujący sposób administracyi w prowadzeniu ksiąg hypotecznych: 1) Na prośbę stron mających obowiązek spłacenia serwitutów gruntowych a należących do jednej i tej samej gminy sporządzony być ma co do tych części posiadłości, na których pożyczkę gwoli spłacenia serwitutów w węgierskiem towarzystwie kredytu ziemskiego pozyskaną solidarnie zabezpieczyły lub zabezpieczyć chcą, prócz zwykłego wykazu hypotecznego, osobny jeszcze wykaz ewidencyjny, którego kopia urzędowa stronom na żądanie wydana być ma. 2) W rubryce Debet tego wykazu ewidencyjnego zamieszczona będzie prócz wyciągu innych ciężarów tylko pretensya towarzystwa ziemskiego węgierskiego wraz z późniejszemi zmianami. Jako zmiany takowe należy uważać przypadek w którym pojedyńczy członkowie spółki solidarnie za sobą ręczącej uwolnieni zostaną od zobowiązań swych względem towarzystwa kredytowego, w skutek czego częściowe ich posiadłości z arkusza ewidencyjnego wykreślone, lub też innemi posiadłościami zastąpione być muszą. 3) Właściwe księgi hypoteczne własności członków stowarzyszenia manipulowane być mają według dotychczasowych przepisów, jednak intabulacye zapisane w rubryce Debet arkusza ewidencyjnego na korzyść węgierskiego towarzystwa ziemskiego, muszą być zapisane i w rubrycę Debet wykazu hypotecznego w krótkości i z odwołaniem sie do arkusza ewidencyjnego. 4) Jeżeli w dziedzictwie częściowej jakiej posiadłości przez spadek lub kupno zmiana jaka zajdzie, takowa w arkuszu ewidencyjnym w ten sposób zapisana być ma, iż numer księgi hypotecznej w nawiasie znajdujący się przeznaczany być ma a natomiast w nowym nawiasie zamieszczony być ma ten numer księgi hypotecznej, pod którym tytuł dziedzictwa przepisany został. 5) Co zaś dotycze takich gruntów remanencyalnych i winnic, które nie stanowią właściwej części komplexu hypotecznego, przy takowych przy przepisaniach, w §. 1. w arkuszach ewidencyjnych wspomnianych, nie potrzeba zezwolenia władz administracyjnych. Gdyby zaś grunta takowe zmieszane zostały z właściwemi polami urbaryalnemi, w takim razie strony interesowane żądać mogą w właściwym sądzie urbaryalnym ścisłego rozdziału i na jego zasadzie odpowiedniej poprawy księgi hypotecznej. 6) Arkusz ewidencyjny zwija sie za zupełnem spłaceniem pożyczki w towarzystwie kredytowem ziemskiem zaciągnionej.

Anglia.

Londyn, 27. lipca. *(Posiedzenie parlamentu.)* Na ostatniem posiedzeniu przed odroczeniem parlamentu izby wyższej, odbyła się jeszcze polityczna pogadanka między lordem Ellenborough a Earlem Russellem. Lord Ellenborough ubolewa nad uchwałą parlamentu pochwalającą neutralność Anglii w wojnie duńsko-niemieckiej, następnie twierdzi, iż żadne ministeryum, krom ministrów za Jakóba I. podobnie jak obecne ministeryum nie byłoby sobie postąpiło, grozi świętem przymierzem. które niebezpieczne być ma, bezpieczne nazywa dla konstytucyonalizmu i dla wolności ludów, a w końcu ubolewa nad upadkiem znaczenia i wpływu Anglii w wielkich kwestyach europejskich. Earl Russell w odpowiedzi swej wykazał najprzód, iż Dania przez 11 lat traktaty gwałciła, że traktat londyński z roku 1852 do niczego dobrego doprowadzić nie mógł. Gdy zaś w kwestyi tej Francya i Rosya interwencyi swej odmówiły, przeto ze strony Anglii byłoby nierozważnem wdawać się w wojnę, któraby powszechne zatargi wywołać mogła. Konstytucyonalizmowi i wolności w Europie nic nie zagraża, a gdyby honor Anglii był zaczepiony, to Anglia cała jak jeden mąż powstałaby w jego obronie itp. Na tem skończyła się pogadanka; do głosowania wcale nie przyszło. Z jednej i z drugiej strony nie powiedziano nic takiego, coby już tysiące razy w mowach parlamentarnych lub artykułach dziennikarskich powtórzone nie było; cała więc mniemana interpelacya lorda Ellenboroug nie była niczem, jeno prostem młóceniem słomy bez ziarna. Słusznie *Times* z tego powodu powiada, iż lord Ellenborough należy do szkoły, której wpływy zupełnie znikają. Za młodu duch jego ożywiał widok różnych czynów rycerskich, na podobnem to tle charakter jego się wyrobił. Przypomniał on sobie teraz młodzieńczy zapał w wojnie na półwyspie pirenejskim, zapał bitwy pod Waterloo. przypomniał

sobie wszystkie ofiary, które Anglia poniosła dla prawowitych sprzymierzonych na kontynencie europejskim. Zostać na tej wysokości, być arbitrem losów Europy, prowadząc wojnę za każdą słuszną sprawę, przekonać narody europejskie, iż nie tylko nikt bezkarnie naruszyć nas nie może, ale nadto bezpieczne jest każde państwo z Anglią przez traktaty przyjaźni związane, oto cała polityka lorda Ellenborough. Słusznie bardzo mówi Bacon, iż żadne państwo wielkiem pozostać nie może, jeżeli nie jest gotowe walczyć za słuszną sprawę. W tym duchu Anglia została wielką. Lord Ellenborough uważa, iż obecnie Anglia utraciła honor. z obawą patrzy na przyszłość. Bo po pokonaniu Polski i Danii Anglia przygotować się musi, iż będzie patrzeć na inne jeszcze gwałty. Szlachetny lord przypisuje trwożliwej polityce naszej, wyrzeczeniu się szlachetniejszych tradycyj przeszłości, zbytkom i miłości do bogactw, a nadewszystko myśli, iż Anglia tylko dla siebie żyć powinna, cały upadek jej znaczenia na zewnątrz i wpływu. *Times* przyznaje, iż w myślach jego znajduje się ziareczko prawdy. lecz nic więcej. Wojna o Polskę byłaby naraziła Anglię na ogromne ofiary bez żadnej korzyści. Toż samo o wojnie w sprawie duńskiej powiedzieć można, słusznie więc rząd pozostał w neutralności, którą naród pochwalił. Mężowie stanu, jak lord Ellenborough i większość izby wyższej nie przedstawiają wcale właściwego zdania i właściwych uczuć przeważnej większości ludu angielskiego. Przedstawia ją najwierniej lord Palmerston, dlatego silny jest u swej posadzie pomimo nie jednego błędu, który popełnił, pomimo nagany izby wyższej a słabej i wątpliwej większości w izbie niższej. Bo lord Palmerston kładąc nacisk w mowie swej na uczcie u lorda Majora na zwycięztwo pokojowe, odniesione przewagą kapitału angielskiego, trafił w właściwe przekonanie ludu angielskiego, który nie stoi wcale o tryumfy na polu bitew. bo tryumfy takowe daleko więcej kosztują niż warte, ale stoi bardzo z przewagą na polu handlowem finansowem i przemysłowem, jako jedynie pewne korzyści nastręczajace, i byle te miał zabezpieczone nie dba wcale o znaczenie i wpływy na polu politycznem, bo o takowe dobijać się nie warto. Jeżeli zatem Earl Russell w mowie swej na tejże samej uczcie lord-mayerowskiej twierdził, iż Anglia nigdy tak wielkich wpływów i tak wielkiego znaczenia jak dziś nie miał, to odnosić się jedynie może do wpływów na polu handlowem, do wpływów zaś na polu politycznem stósować się to nie może. Byłaby to czcza przechwałka, której fakta najwidoczniej zaprzeczają.

(Uczta u lorda-mayora.) Dnia 27. b. m. odbył się w Londynie zwykły bankiet lorda-mayora. Tenże wniósł toast za zdrowie posłów zagranicznych uwierzytelnionych w Londynie, a w szczególności za zdrowie posła Szwecyi, a następnie za zdrowie ministrów. Lord Palmerston dziękując lordowi-mayorowi rzekł: Bezwątpienia jestto dla wszystkich rzeczą miłą dowiedzieć się, że pomyślność kraju jest bardzo wielka. „Rząd i parlament,“ mówił dalej, „mogą sobie powinszować, że skutecznie przyczyniły się do tego rezultatu. Mieliśmy na celu usunąć przeszkody, które dawniej napotykał handel przy mniej roztropnej polityce. Pokój ma równie zwycięztwa, jak wojna. Są kraje, które w tej chwili i dawniej wysyłały armie w celach zaborczych, aby niweczyć instytucye, zdobywać kraje, podbijać ludy, szerząc w pochodzie swoim nędzę i nieszczęście. I my także odnosiliśmy zwycięztwa, czyniliśmy zabory, i czynimy je dotad, ale one mają całkiem inny charakter. Kapitały i przemysł Angli są wszędzie rozszerzone. We wszystkich stronach świata, gdzie tylko kapitał i przemysł mogły przyczynić się do szczęścia narodów, znajdują się Anglicy, których zadaniem jest odnosić zwycięztwa nie nad ludźmi, ale nad trudnościami natury, nie zajmują się oni obalaniem instytucyi ludzkich, lecz usuwaniem przeszkód, których handel doznaje od natury, przyczyniają się tym sposobem do bogactwa, szczęścia pomyślności narodów i krajów w których rozwijają swoje czynności. Tak więc, miłą jest myślą dla Anglików, że handel angielski także odnosi zwycięztwa.

Lord Russell dziękował także i rzekł, że wpływ Anglii na wszystkie kraje zagraniczne nie był nigdy większy jak właśnie teraz.

Belgia.

Bruxela, 29. lipca. *(Manifest stronnictwa opozycyjnego.)* Stronnictwo opozycyjne wydało manifest następującej treści: Stronnictwo opozycyjne przez niebranie udziału w posiedzeniach zaprotestowało przeciw krokom stronnictwa przeciwnego, które jak to jawnie przyznawano, miały być wprowadzone znienacka. Lojalność politycznego zachowania nakazuje mu odpowiedzieć na ten zamach. Mamy ufność w sile instytucyi, w mądrości Króla, i inteligencyi kraju. Wola ludu będzie za taką polityką, która przez pobudzenie patryotyzmu wzmaga przywiązanie do instytucyi, sprzyja postępowi, opiera się pomnożeniu wydatków, i robi konstytucyę węzłem zjednoczenia. Oby umiarkowanie kierowało stronnictwami, oby rządowi udało się przywrócić jedność.

Włochy.

Turyn, 27. lipca. Dziś odbyła się pod przewodnictwem Króla samego wielka narada ministrów, na której prócz wszystkich ministrów znajdowali się książę Carignan, baron Ricasoli i były poseł angielski Hudson, który bawi w Turynie jako człowiek prywatny, i tak wielce jest przez Króla poważany, iż przy ważnych kwestych do obrad powołany bywa. Rzecz toczyła się najprzód względem postępowania rządu w obec odroczonej izby deputowanych. W łonie ministeryum nie masz zgody pod tym względem, jedni bowiem chcą zupełnego rozwiązania izby, drudzy temu są przeciwni. Pewną jest rzeczą, iż obecna izba deputowanych nie reprezentuje wcale zdania ludności i straciła wszelki szacunek i poważanie, z drugiej jednak strony wątpliwem jest, ażeby rząd w razie nowych wyborów miał za sobą większość w izbie z tychże wyborów złożonej. Rezultat narady dzisiejszej dotąd jeszcze nieznany. Drugim przedmiotem obrad było postępowanie rządu w obec stronnictwa ruchu, które dziś na dwa rozdzieliło się obozy. Garibaldi zerwać bowiem miał zupełnie z Mazzinim, i chciałby się pojednać z Królem i rządem pod pewnemi warunkami. Pojednanie się Garibaldego z dawnym swym stronnikiem Bixio, który zupełnie przeszedł do obozu rządowego, znaczącym jest w tym względzie symptomem.

W Chieti w Neapolitańskiem zdarzył się w dniu 20. lipca okropny wypadek. Stał przed sądem znany z okrucieństw bandyta Salwator Scenna i kilku z jego wspólników. W obec natłoku widzów ogłoszono wyrok skazujący Scennę na rozstrzelanie z tyłu, a wspólników jego na dwudziestoletnie ciężkie więzienie. Pomiędzy publicznością dało się słyszeć pewne złowrogie szemranie, a Scenna blady jak trup omdlał, i omdlały upadł na ławicy oskarżonych. W tym stanie sędziowie, którzy się spiesznie rozeszli, zostawili go wraz z wspólnikami w rękach straży bezpieczeństwa. Gdy ta do niego przystąpiła, ażeby go okuć w ciężkie kajdany, Scenna się ocucił i spojrzawszy około siebie z siłą i chyżością lwa wyrwał się z rąk straży i skoczył na podwyższone siedzenie prezesa sądu, a z tąd wyskoczył oknem, chociaż ścigający go karabinier ciężko go bagnetem zranił. Skoczywszy z drugiego piętra na bruk kamienny tuż obok żołnierza na warcie stojącego, Scenna padł na miejscu bez życia, okropnie strzaskany. Pod czas wzruszenia i pomieszania, jakie ruch Scenny sprawił, wspólnicy jego chcieli uciec różnemi drzwiami, lecz im się to nie udało, bo wszystkich schwytano.

Przed sądem przysięgłych w Campobasso stawiono jednego kapitana gwardyi narodowej z Montecilfone, Linzeo z imienia, obwinionego o samowolne czyny i rozstrzeliwania, których się w roku 1861 dopuścił. Potwór ten w jednym tygodniu kazał rozstrzelać 127 ludzi niewinnych. Wyrok na niego jeszcze nie publikowany.

Niemcy.

(Komisya prawnicza w Hanowerze.) Komisya do wypracowania powszechnego niemieckiego kodexu postępowania sądowego w sprawach cywilnych, która przez dwa lata w Hanowerze obradowała, ukończyła już dzieło swe w pierwszem odczytaniu i zakomunikowała takowe ministrom sprawiedliwości państw związkowych gwoli przeglądu i zbadania. Zbadanie takowe zajmie czas do końca bieżącego roku, komisya więc w dniu 15. stycznia przyszłego roku znów zebrać się ma. Wzięła ona za podstawę swej pracy proces cywilny hanowerski i hanowerski radzca sądu wyższego Leonhardt, na sprawozdawcę wyznaczony został. Odstąpiono od powyższej podstawy tylko tam, gdzie szczegółowe stosunki w innych państwach niemieckich tego wymagały, lub gdzie doświadczenie czerpane w długoletniej praktyce pewne ulepszenia wskazywało. Rząd pruski nie wziął udziału w pracach komisyi; nakazał on równocześnie wypracowanie nowego kodexu postępowania sądowego dla królestwa pruskiego.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. lipca. *(Przepisy passportowe.)* *Gazeta policyjna* ogłasza następujące rozporządzenie warszawskiego oberpolicmajstra: Doszło do wiadomości, że faktorzy hotelowi, korzystając z nieobeznania podróżnych z istniejącym w Warszawie porządkiem pod względem formalności meldunkowych i pozyskania wizy na paszporcie do wyjazdu, nastręczają im w tym celu swoje usługi, wymagając zarazem zbyt wysokiego wynagrodzenia pieniężnego, pod pozorem że za pospiech w ułatwieniu tych formalności, dzielić się muszą z urzędnikami policyi. Ażeby przeto ukrócić podobnego rodzaju nadużycia, poczytuję za konieczne podać do powszechnej wiadomości treść przepisów pod względem meldunkowym i paszportowym, jakie obowiązują podróżnych do Warszawy przybywających, a mianowicie: każda osoba przybyła do miasta tutejszego i stanąwszy czy to w hotelu lub domu prywatnym, zaraz powinna paszport lub kartę na rogatce otrzymaną, oddać właścicielowi lub rządzcy domu, a ten ostatni bez najmniejszej straty czasu, nie wymagając żadnej opłaty, obowiązany dopełnić meldunku tej osoby w cyrkule, gdzie zarazem złożywszy dowód za którym przybyła, w miejsce takowego jeżeli osoba przybyła zamierza dłużej nad 24 godzin tu zabawić, pozyskać płatny bilet na wolne w mieście zamieszkiwanie, odnawiający się po upływie każdych 3 miesięcy, lub też inny dowód legitymacyjny do jakiego się kwalifikuje. Na pozyskanie powyższego biletu właściciel lub rządzca domu ma prawo żądać od osoby podróżnej w myśl przepisów istniejących opłaty odpowiedniej cenie biletu to jest 25 kop. sr. Przy wyjeździe z Warszawy obowiązują formalności następujące: Osoba życząca wydalić się, na 24 godzin przed wyjazdem winna zgłosić się do właściciela lub rządzcy domu, celem pozyskania świadectwa na stemplu ceny kop. 15 przez siebie zakupionym, że przeciwko wy-

jazdowi jej nie zachodzą żadne przeszkody, z tem świadectwem i dowodem legitymacyjnym lub karta pobytu, obowiązana udać się do cyrkułu właściwego, dla odebrania dowodu złożonego, i po ulegalizowaniu świadectwa, z takowemi przybyć do wydziału paszportowego zarządu policyi, dla pozyskania ostatecznej wizy do wyjazdu. Powyższe formalności tak przez właściciela lub rządcę domu, jako też przez urzędników policyi, wykonane być mają z wszelkim możliwym pospiechem, i ta koleją jak nastąpiło zgłoszenie się osób, bez żadnej za to jakiejbądź opłaty. Jakkolwiek bardzo byłoby pożądanem, iżby podróżni dopełnieniem powyższych formalności sami zajmowali się, atoli z uwagi, że osoby podróżne nie obeznane są z miejscowością, i że znajdują potrzebę w tym względzie wyręczać się posługą kantorową przy hotelach, wyręczanie się więc to będzie w zarządzie policyjnym akceptowanem, z tem wszakże zagrożeniem, że za wszelkie nadużycia służba rzeczona stanie się odpowiedzialną. — Warszawa dnia 15. (27.) lipca 1864 r. — Pułkownik baron *Frederiks.*

Kronika.

(Przypadek.) We Lwowie podczas ulewnego deszczu w d. 27. z. m. wieczorem, stróż pewnego domu przy ulicy krakowskiej chcąc spuścić wodę z ulicy do kanału, otworzył kratę kanałową, lecz nagle pośliznął się, i wpadł do kanału. Szczęściem zatrzymał się na sklepieniu i został wydobyty nim go prąd wody unieść zdołał.

(Wypadki nagłej śmierci i samobójstwa.) We wsi Jastrzębicy w powiecie Wielkie Mosty włościanin grabiący siano w dniu 21go z. m. spadł z kopy siana i skręciwszy sobie kark, umarł.

Przez powieszenie w stanie obłąkania umysłu odebrali sobie życie włościanie S. T. z Strzałkowic w powiecie Borszczowskim d. 14. z. m. i M. L. z Rakowca w powiecie Szczerzeckim d. 17. z. m.

A. M. syn szewca z Zimnowody w powiecie Lwowskim wdarł się d. 23. z. m. o godzinie $2\frac{1}{2}$ w nocy do domu rodziców swojej narzeczonej w Zimnowódzce, i do tejże strzelił z pistoletu, kula rozsadziła lufę pistoletu, i w skutek tego dziewczyna została tylko lekko zranioną. A. M. umknął, i w Zimnowodzie zastrzelił się z innego pistoletu.

(†.) Andrzej Fáy, nestor literatury węgierskiej, umarł dnia 26. b. m. z rana w wieku 78 lat. Z mogiłą jego zamknęło się piękne, obfite w zasługi życie. Czynny z wielkiem powodzeniem w rozmaitych kierunkach, był Andrzej Fáy założycielem kas oszczędności i narodowej literatury dramatycznej w Węgrzech, wielbionym mówcą komitatu peszteńskiego i kilkakrotnie deputowanym jego, a nakoniec bardzo płodnym pisarzem, w którym to zawodzie pracując bez ustanku od roku 1807 aż na kilka tygodni przed swoim zgonem, wzbogacił literaturę węgierską wielu dobremi utworami dramatycznemi, romansami, powieściami, bajkami i aforyzmami.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. lipca. Na naszym dzisiejszym targu było 164 sz. wołów, a mianowicie: z Rozdołu 5 stad po 22, 17, 15, 17 i 12. sz. z Złoczowa 14 sz., z Żółkwi 8 sz., z Dawidowa 15 sz., z Bóbrki 2 stada po 20 i 24 sz. Z tego sprzedano 123 sz. i płacono za wołu ważącego 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju 50 zł. a za wołu ważącego 390 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju 92 zł. 50 c.

(Kolej żelazna brodzka.) Piszą nam z Brodów: Sprawa naszej kolei żelaznej poruszona w ostatnich czasach zdaje się postępować. Pierwsi koncesyonaryusze mieli odstąpić koncesyę spółce wiedeńsko-brodzkiej, która wkrótce podobno poczyni kroki aby pozyskać zatwierdzenie tejże i pozwolenie rozpoczęcia prac przygotowawczych. Jeżeli gorliwość nie ostygnie i kredyt kraju nie zostanie znowu wstrząśniety, spodziewać się należy, że przedsięwzięcie przyjdzie nareszcie do skutku. I tak się stać powinno! kraj cierpi z powodu braku komunikacyi, marnieją płody ziemi, i bogactwa materyałów palnych i budulczych, rolnictwu niedostaje nowoczesnych środków pomocniczych, i wypacza się dawny kierunek handlu, ponieważ brakuje dróg żelaznych bez których dziś nie może się obejść żaden kraj europejski. Budowa wspomnionej kolei zaradzi temu wszystkiemu; zyska najprzód kraj przez ożywienie ruchu i podniesienie się wartości ziemi i jej produktów, państwo przez polepszenie stosunków, i ułatwienie postępu i cywilizacyi w krainie, która pod tym względem została znacznie w tyle, ułatwi się możność płacenia podatków, i nareszcie zyskają przedsiębiorcy, którzy bezpiecznie mogą czekać na zyski.

Tu wspomnieć jeszcze wypada, że przesyłanie listów i depeszy między Brodami a sąsiednim Radziwiłłowem wymaga wielkiej reformy, aby mogło odpowiedzieć wymaganiom. O ile to przesyłanie korespondencyi jest niedostateczne widać zląd, że urząd pocztowy w Brodach nie odbiera nigdy listów z Radziwiłłowa przychodzących, lub do Radziwiłłowa przeznaczonych, ponieważ osoby korespondujące ze sobą, wolą posyłać listy krótszą drogą prywatną acz z narażeniem tajemnicy listowej, jak przez pocztę.

Jest to głównie winą poczty w Radziwiłłowie, która według swego humoru czasem dopiero po kilku godzinach wydaje listy lub wysełą sztafety, a te niekiedy potrzebują 8 godzin do przebycia małej milki tam i na powrót.

(Żegluga parowa na Dniestrze.) Donieśliśmy niedawno czytelnikom naszym, jak przykrego zawodu doznało Towarzystwo żeglugi parowej na Dniestrze, zamówiwszy statek parowy w fabryce machin Andrzeja hr. Zamojskiego i Spółki w Warszawie. Okazało się bowiem po odbytych próbach, że statek ten zupełnie jest niezdatnym do żeglugi. Ubolewaliśmy na ten zawód nie tylko ze względu na akcyonaryuszów narażonych z tego powodu na znaczne straty, ale i ze względu na interes handlu krajowego, któremu przedsiębiorstwo żeglugi parowej na Dniestrze nie małe rokowało korzyści. Wyraziliśmy przytem nadzieję, że komitet Towarzystwa nie da się zniechęcić tak przykrym zawodem, lecz za pomocą dalszych ofiar będzie się starał ocalić przedsiębiorstwo zarówno w interesie Towarzystwa jak i handlu krajowego. Nie zawiedliśmy się w naszych oczekiwaniach. Dowiadujemy się bowiem, że komitet Towarzystwa żeglugi parowej na Dniestrze delegował komisyę techniczną do Żurawna dla zbadania przyczyn, dla których stojący tam obecnie statek parowy zamówiony w fabryce machin Andrzeja hr. Zamojskiego i Spółki wcale nieprzydatnym się okazał. Oprócz delegatów z łona komitetu brali udział w tej komisyi c. k. nadinżynier p. Kutschera, któremu z ramienia rządu poruczony jest kierunek robót około oczyszczenia i regulacyi Dniestru, i p. Dingley, inżynier z fabryki statków parowych w Florisdorf pod Wiedniem, który przed kilku laty z polecenia zawiązującego się podówczas Towarzystwa zwiedzał Dniestr w celu zbadania spławności tej rzeki. Wezwana została także Dyrekcya fabryki machin Andrzeja hr. Zamojskiego i Spółki w Warszawie, ażeby z swojej strony wysłała do tej komisyi technika dla przekonania się, jak dalece statek z tej fabryki pochodzący nie odpowiada warunkom kontraktu z Towarzystwem zawartego. Dyrekcya jednak, jak się dowiadujemy, miała odpowiedzieć, że przy obecnych uciążliwościach paszportowych trudnoby jej było na termin oznaczony przysłać delegata, co wszakże Dyrekcya uważa za rzecz zbyteczną, gdyż i tak jest przekonaną (!), że warunki kontraktu zostały dopełnione i że statek jest wyśmienity. Tymczasem inaczej orzekła komisya techniczna, wysłana na miejsce. Uznała po dokładnem zbadaniu parostatka, że w obecnym swoim stanie nie jest przydatny do żeglugi. (Warunki więc kontraktu nie zostały ze strony fabryki machin Andrzeja hr. Zamojskiego i Spółki w Warszawie bynajmniej dopełnione, bo Towarzystwo oczywiście zamawiało statek do żeglugi.) Ciśnienie pary jest według zdania komisyi zbyt słabe, i tylko nowy kocioł parowy o stosownej sile może uczynić statek przydatnym do żeglugi. Postanowił przeto komitet sprawić nowy kocioł parowy dla wprowadzenia w ruch parostatku, a przytem jak się dowiadujemy, jest w projekcie zakupienie drugiego statku holowniczego w celu utrzymania regularnej żeglugi na Dniestrze. W taki więc sposób wszelka jest nadzieja, że pomimo nieprzewidzianych trudności i zawodów przyjdzie do skutku przedsiębiorstwo, nad którego korzyścią zbyteczną byłoby rzeczą szeroko się rozwodzić.

(Prace przygotowawcze do budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec) postępują bardzo szybko. Skoro tylko komisya informacyjna ukończy swoje czynności, budowa będzie rozpoczęta niezwłocznie. Zarazem postanowiono mieć wzgląd na przedłużenie tej linii aż do Czarnego morza, a jak donoszą koncesya na budowę kolei do Galaczu i do Czarnego morza została już wzasadzie udzielona, i tylko co do punktu połączenia (w Serecie lub Suczawie) nie zgodziły się jeszcze rządy cesarski i mołdawski. Aby jednak i w tym razie, gdyby zgoda w tym względzie nie prędko nastąpić miała, nie odwlekać dłużej urządzenia komunikacyi między morzami północnem, bałtyckiem i czarnem, dyrekcya kolei ze Lwowa do Czerniowiec miała porozumieć się już w drodze poufnej z rządem rosyjskim, aby kolej przedłużyć na Nowo Selicę, do Kiszenewa i Odessy, i zapewniają, że można spodziewać się pomyślnego rezultatu w tym względzie. Wszystko to zapowiada najlepsze powodzenie przedsięwzięciu, które już wówczas uważano jako bardzo korzystne gdy nad niem toczyły się rozprawy w radzie państwa.

Stryj, 21. lipca. W pierwszej połowie b. m. były na targach w obwodzie Stryjskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu							
	Stryj		Skole		Wojniłów		Żurawno	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
Mec pszenicy	2	25	2	60	2	52	2	35
„ żyta	1	25	1	50	1	20	1	30
„ jęczmienia	1	.	1	40	1	.	1	.
„ owsa	.	80	1	20	.	70	.	85
„ hreczki	1	10	.	.	1	80	.	.
„ kukurudzy	1	40	2	40	1	26	.	
„ kartofli	.	40	.	80	.	50	.	60
Cetnar siana	.	70	1	50	1		1	5
„ wełny		.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.		.	.	.		.
Sąg drzewa twardego	5	.	5	.	6	30	3	80
„ „ miękkiego	4	.	2		5	25	2	40
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	10	.	8
Mas okowity	.	72	.	51	.	60	.	48

Ostatnia poczta.

Hamburg, 31. lipca. Reskrypt Króla duńskiego zwołuję radę stanu na dzień 6. sierpnia. Duński radzca stanu Frenger udał się do Wiednia dla uregulowania kwestyi długów państwa.

Kopenhaga, 31. lipca. W sejmie krajowym miała się odbyć druga narada nad adresem. Prezes rady ministrów oświadczył, iż w kilku dniach spodziewać się można rezultatu rokowań pokojowych, wypada przeto, ażeby debaty nad adresem zawieszone zostały. Sejm uchwalił odroczyć dyskusyę nad adresem.

Projekt do prawa względem zawarcia nowej pożyczki państwa po raz drugi bez opozycyi odczytany został. Dziennik *Flyvenposten* donosi, iż z powodu telegramu, który wczoraj z Wiednia nadszedł, Król prezydował na posiedzeniu rady stanu. Zdaje się, iż telegram przywiózł wiadomość o zawarciu zawieszenia broni.

Wiadomości z Mexyku są nader pomyślne. Jenerał Uraga i Doblado, najznakomitsi między stronnikami byłego prezesa rzeczypospolitej mexykańskiej Juareza, poddać się mieli rządowi cesarskiemu. Z Tulonu wypłynął do Veracruz statek transportowy „Jura“, który zabrać ma 1100 ludzi z osady francuzkiej w Mexyku. Do przewozu wojska francuzkiego przeznaczono prócz tego statku jeszcze ośm statków podobnych, tak iż większa część wojska francuskiego w tym jeszcze roku z Mexyku powróci. Z portu Saint-Nazaire wypłynąć ma do Mexyku część legii niemieckiej i belgijskiej, po 500 ludzi jako pierwszy transpost. Przesłanie wojska zaciężnego belgijskiego i niemieckiego ile możności przyspieszone być ma. Główne dla nowego cesarstwa trudności pochodzić będą z położenia finansowego kraju; w Mexyku bowiem kasy publiczne są puste a podatki dotąd nie pokrywają koniecznych potrzeb na utrzymanie porządku i spokojności.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Jüdin**“, wielka opera w 5 aktach. Szósty występ gościnny p. Henryka Sontheim z Wirtembergu, i p. Franciszki Roll-Mayerhöfer z Mannheimu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. sierpnia.

Hotel George: PP. Morawski Kostanty, z Pohorzec.
Hotel europejski: Kraft August c. k. pensyon. porucz., z Rozborża.
Hotel angielski: Hr. Miączyński Stanisław, z Lublina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. sierpnia.

PP.: Hr. Baworowski Włodzimierz, do Strusowa. — Czerker Alexan. i Hermezin Jerzy, do Wiednia. — Łączyński Stanisław i Izydor, do Baliatycz. — Agopsowicz Teod., do Stanisławowa. — Hr. Dunin Jan, do Głęboczka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328 45	+ 12 0	81 4	zachodni sł.	jasno
2. god. po poł.	328 04	+ 13.4	5[illegible]9	„ -	pochmurno
10. god. wiecz.	327.40	+ 14.8	78 4	„ „	jasno

Kurs lwowski.

Dnia 30. lipca

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41	5	46
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	45
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	78
„ papierowy rosyjski	„ „	1	56	1	58
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	63	75	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	38	79	13
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	80	75	55
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	12	80	78
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	242	83	244	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. sierpnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	7[illegible]
5% pożyczka narodowa	80	50
Losy z 1860 roku	96	35
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	194	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	25
Srebro	113	35
Dukat pojedyńczy	5	47

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.80	67 90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.75	80.85
od kwiet. do paźd. po 5%	80.75	80.85
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.75	72 85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.75	72.85
dtto. po 4½%	64.—	64.20
dtto. „ 4%	56.75	57 25
dtto. „ 3%	42.75	43.—
dtto. „ 2½%	36.—	37.50
dtto. „ 1%	14.25	14.35
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	157.25	157 75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152.25	152.75
Przez. do wyl. z r. 1854	90.75	91. —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96.90	97.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98 90	99 —
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.50	57.—
„ „ „ 3½%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58. -
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5%, za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	96 —	97.—
Morawii	92.50	93.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	74 90	75 25

Obl. ind. po 5proc. za 100zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73.50	74.—
Kroacyi i Sławonii	75.75	76 25
Galicyi	75.10	75.30
Siedmiogrodu	72.25	72 75
Bukowina	72.25	72 50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72 25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.50	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	783.—	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.90	195.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	616.—	618.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1854.—	1856.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	198 —	198 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130 50	131 —
Połud. - półn. - niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121 75	122 25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147. —	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	242 50	243 50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	244.50	244 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	35.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	708.—	710.—
Kolej Aussig. - Ciepl. po 200 zł m. k.	233.—	235.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac. - Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	141.—	143.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	449.—	451.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	378.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	440.—	460.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	285.—	290.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154 75	155.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	91.—	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86 90	87 10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.75	75.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 25	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.50	91.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83 80	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.75	115.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114 75	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.—	95.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.75	93.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97 75	98.—

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.50	129 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.50	87.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	104. —	105.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.	99.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	27.50	28.—
St. Genois „ 40 „ „	27.50	28. —
Windischgrätza 20 zł. „	18.75	19.—
Waldsteina 20 „	17. —	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.40	96 40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.60	96 70
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85 50	85 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 25	114 30
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45 30	45 35
Paryż za 100 fr.	45.30	45 35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.47½	5.48½
dtto. pełnej wagi	5.47½	5.48½
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.20	9.22
Rosyjski imperyał	9.42	9.45
Talar związkowy	1.70	1.71
Srebro	113.50	113.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50c	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.